

„Bławatek”

Adam Asnyk

Jaki to chłopiec niedobry!
Tak mnie wciąż zbywa niegrzecznie,
Muszę się gniewać na niego,
Gniewać koniecznie.

Niedawno wyrwał mi z ręki
Zerwany w polu bławatek
I przypiął sobie do piersi
Skradziony kwiatek.

Chciałabym gniewać się bardzo!
Nie wiedzieć więcej... ach! Trudno;
Wiem, że mnie samej bez niego
Byłoby nudno.

„Fijołki”

Adam Asnyk

Te fijołki, co mnie nęcą,
Te nie siedzą skryte w trawie –
Lecz spod długiej, ciemnej rzęsy
Patrzą na mnie tak ciekawie.

...

„KIEDY ODKRĘCAM KRAN”

LUDWIK JERZY KERN

To nie są wcale dowcipy dziecięce,
Choć na to wyglądać może.
Kiedy odkręcam kran w swej łazience,
To wiecie, co robię?
Napełniam Bałtyckie Morze.

Myślicie, się to rzecz niemożliwa?

A jednak...

Z kranu woda do wanny spływa,
Z wanny przez odpływ w dół pomyka
Do płynącego przy domu strumyka,
Ten strumyk mruczając gadu - gadu
Wpada z tą wodą do Popradu,
Poprad w pobliżu obu Sączy
Z Dunajcem się spienionym łączy,
Dunajec zaś gna wprost do Wisły
, Wściekły, jak gdyby gzy go gryzły,

A Wisła wielka,

Dumna,

pańska,

Płynie prościutko już do Gdańska,

Płynie wśród lasów,

łąk, i łąków

A w niej ta woda z mego kranu.

Słuchając mew nadmorskich
krzyku Razem wpadając do Bałtyku.

Więcej już nic nie powiem Wam,

Albowiem lecę zakręcić kran.

Inaczej może być trochę kłopotów,

Bo Bałtyk jeszcze wylać gotów.

„Miłość jak słońce”

Adam Asnyk

Miłość jak słońce - ogrzewa świat cały
I swoim blaskiem ożywia różnym,
W głębiach przepaści, w rozpadlinach skały
Dozwala kwiatom rozkwitnąć wiosnianym.
Miłość jak słońce: barwy uroczeni
Wszystko dokoła cudownie powleka;
Żywe piękności wydobywa z ziemi,
Z serca natury i z serca człowieka.

„Popielec”

Wiesław Drabik

Od Nowego Roku
Co dzień były bale,
Kuligi, prywatki,
Jak to w karnawale.
W lukrowanym pączku

Mignął czwartek tłusty,
A dziś już jest wtorek,
Kończą się zapusty!
Mama wkłada maskę,
Tato spodnie w kwiatki,
Będzie maskarada,
Bo dzisiaj ostatki!
Tacie pyszny śledzik
Pcha się na widelec
- Szkoda, jutro już Popielec!
Czas postu, pokuty
Ubrany w fiolety...
Kończy się karnawał,
Jak wszystko, niestety!

„RZECZKA”

JULIAN TUWIM

Płynie, wije się rzeczka,
Jak błyszcząca wstążeczka.
Tu się srebrzy, tam ginie,
A tam znowu wypłynie.
Woda w rzece przejrzysta,
Zimna, bystra i czysta,
Biegąc mruczy i szumi,
Ale kto ją zrozumie?
Tylko kamień i ryba
Znają mowę tę chyba,
Ale one, jak wiecie,
Znane milczki na świecie.

„Tłusty czwartek”

Władysław Broniewski

Góra pączków, za tą góra
Tłuste placki z konfiturą,
Za plackami misa chrustu,
Bo to dzisiaj są zapusty.

...

„Woda”

Autor nieznany

Czasem w chmurkę się zamieniam,
spadam kroplą deszczu, rosy,
płatkiem śniegu, gradu, lodu
czasem znikam-parą...
Podróżuję w świat daleki,
zwiedzam lądy, oceany...
Lecz pamiętaj! Pij mnie co dzień,
gdy chcesz zdrowy być, kochany.